



krótko

Przyjazny dla turystów

KATOWICE. Nikiszowiec – unikatowe w światowej skali stuletnie osiedle górnicze – ma stać się bardziej przyjazny turystom. W ubiegłą niedzielę ruszył tam punkt informacji turystycznej. Do obiegu wprowadzono też pamiątkową monetę o nominale 10 bałkanów. Nazwa monety nawiązuje do bezpłatnej kolejki wąskotorowej „Balkan Express”. Od początków XX wieku aż do 1977 roku woziła ona ludzi z pobliskiego Giszowca do Nikiszowca oraz Szopienic. Zabytkowe osiedla Giszowiec i Nikiszowiec są dziś częścią Szlaku Zabytków Techniki Woj. Śląskiego, skupiającego największe atrakcje regionu, związane z rozwojem przemysłu.

Niebezpieczny sport

RYBNIK. Dwie osoby ranne i rozbity samolot to finał wypadku lotniczego, do jakiego doszło w pobliżu lotniska w Gotartowicach. Jak ustalili śledczy zajmujący się sprawą, szybowiec był wyciągany przez samolot zlin. W trakcie wznoszenia szybowiec wyczepił się z holu i musiał przymusowo lądować na terenie prywatnej posesji przy ulicy Samotnej w Rybniku. W samolocie lecieli kursant i instruktor. W wyniku uderzenia w ziemię lecące samolotem osoby zostały ranne. Poszkodowanych umieszczono w szpitalu.

Odpust w parafii św. Krzysztofa w Tychach

W trosce o życie



Tradycyjnie przed tyskim kościołem św. Krzysztofa setki kierowców przybyło po błogosławieństwo

Samochody, motocykle i, po raz pierwszy, pociąg poświęcił arcybiskup Damian Zimoń podczas odpustu w parafii św. Krzysztofa w Tychach.

Wostatnią niedzielę lipca do tyskiej parafii, której patronuje opiekun kierowców i podróżujących, przybyli właściciele dwóch i czterech kółek z całego regionu, by poświęcić swoje pojazdy.

– Nie chodzi o to, żeby krople wody święconej padły na samochód czy pociąg, tu chodzi o nas! – mówił do kierowców arcybiskup Damian Zimoń. – Chodzi o człowieka, który używa techniki w swoim życiu, żeby je lepiej zorganizować. By ono było

bardziej sprawne, uporządkowane, byśmy umieli przetwarzać ten coraz bardziej zglobalizowany świat – dodał.

– Kierowcom na polskich drogach najbardziej brakuje spokoju – twierdzi Bogdan Serdyński z Automobilkłubu Ziemi Tyskiej, który pierwszy raz święci swój nietypowy jak na polskie warunki samochód plażowy Buggy. Zanim wybrał 4 kółka, przemierzał na motocyklu drogi całej Europy. – Polakom brakuje tolerancji w stosunku do innych uczestników ruchu – martwi się, ale ma nadzieję, że takie akcje jak święcenie pojazdów w Tychach pomogą zwrócić uwagę na ten problem i zmienić zachowanie polskich kierowców.

Na swoich plakatach promujących akcję „Bezpieczny przejazd” spółka Polskie Linie Kolejowe, która włączyła się w obchody tyskiego odpustu, informowała, że w latach 2005–2008 na przejazdach kolejowych zginęło 160 osób, a 450 zostało rannych. – Chcemy dzisiaj szczególnie zwrócić

uwagę kierowców na ten problem, zachęcić do przestrzegania znaków i bezpiecznego pokonywania przejazdów kolejowych – tłumaczy Małgorzata Jodłowiec z Zakładu Linii Kolejowych w Katowicach.

W niedzielę przed kościołem św. Krzysztofa stanął również specjalny autobus do poboru krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Katowicach. Tu każdy zdrowy pełnoletni uczestnik odpustu mógł oddać krew, która może uratować życie m.in. ofiarom wypadków drogowych. Małgorzata Garcorz z Tychów oddawała krew już 6. raz. – To prawdziwy bezinteresowny dar z siebie. Warto pomagać w ten sposób – przekonuje. Pani Małgorzata dwa miesiące temu miała wypadek samochodowy. Świadomość, że ona również mogła potrzebować krwi, zebranej m.in. w czasie takich akcji, dodatkowo ją mobilizuje.

Święty Krzysztof od 1997 roku jest patronem Tychów.

Jan Drzymała

Otwarcie Zoolandii



ROMAN KOZŁOWSKI

Zoolandia to niecodzienny tor przeszkód dla dzieci

CHORZÓW. Śląski Ogród Zoologiczny wzbogacił się o nową atrakcję. Zoolandia, bo o niej mowa, to tor przeszkód dla dzieci zbudowany na powierzchni 1,5 hektara, w pobliżu tzw. minizoo. Na drzewach rozwieszono budki, z których dzieci będą mogły wychodzić na cztery trasy składające się z różnych przeszkód. Zoolandia została otwarta w minioną niedzielę, 26 lipca. Bilety dla grup zorganizowanych kosztują 8 złotych od osoby. Klienci indywidualni zapłacą 10 złotych. Czas pobytu

w Zoolandii jest nieograniczony. Obok Stadionu Śląskiego, Skansenu oraz Wesołego Miasteczka, Śląski Ogród Zoologiczny należy do głównych obiektów Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Ogród powołano do życia w 1953 roku. Znajduje się tam 278 gatunków zwierząt, wśród nich: żyrafy, słonie, nosorożce białe, hipopotamy, gepardy, strusie afrykańskie, orły, kondory, pytony, boa, krokodyle. W 2007 roku zoo odwiedziło 379 tys. osób.

zapowiedzi

Festiwal religijny

ŻORY. Już po raz trzeci środowisko artystyczne miasta organizuje Festiwal Twórczości Religijnej „Fide et Amore”. W jego ramach w żorskich parafiach w sierpniu i wrześniu odbędą się osiem koncertów. Towarzyszyć im będą cotygodniowe, czwartkowe projekcje filmowe, debata artystów, historyków sztuki i środowiska akademickiego na temat sacrum w sztuce oraz koncert ewangelizacyjny na rynku. Zorganizowane zostaną także dwa ogólnopolskie konkursy: plastyczny, zatytułowany „W domu najlepiej...” oraz literacki – „Rodzina szkołą miłości”. Festiwal zainauguruje koncert „Stworzenie świata” – oratorium Josepha Haydna, który odbędzie się w piątek, 7 sierpnia, o godz. 19.00

w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika. W koncercie wystąpią: Marina Andriejewa – sopran, Feliks Widera – tenor, Dymitr Trapieźnikow – bas, rosyjski Państwowy Chór Kameralny Filharmonii w Jarosławiu i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej.

Wyjątkowy koncert

KATOWICE. 22 sierpnia 2009 roku na placu Sejmu Śląskiego odbędzie się wielkie, multimedialne widowisko „Wojciechowi Korfantemu – Rapsod Śląski”. Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” jest producentem tego wydarzenia i jednym z wykonawców. Impreza wpisuje się w całoroczne obchody związane z uczczeniem śląskiego działacza społecznego i politycznego Wojciecha Korfantego.

Jak wydajemy unijne pieniądze

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego podało, jak w pierwszym półroczu 2009 r. województwa wydawały środki unijne w ramach regionalnych programów operacyjnych. Najlepiej pod tym względem wypadła Wielkopolska, która wydała ponad 251 mln zł. W czołówce znalazło się także nasze województwo, gdzie beneficjenci wydali już na realizację projektów około 47,1 mln zł. Dotychczas podpisanych zostało 290 umów, na łączną kwotę

dofinansowania prawie 608 mln zł. – Ten dobry wynik osiągnęliśmy, ponieważ wprowadziliśmy uproszczenia w wydatkowaniu środków unijnych, które sprowadzają się m.in. do zmniejszenia ilości niezbędnych dokumentów i omówienia odpowiadającego beneficjentom terminu ich składania. Ponadto nasi pracownicy są z wnioskodawcami w stałym kontakcie i służą im pomocą na każdym etapie realizacji projektów – tłumaczy marszałek Bogusław Śmigieński.

Remontu miasta ciąg dalszy

KATOWICE. W 2012 roku w Katowicach powstanie nowy dworzec kolejowy. Przewidziany koszt inwestycji to 240 mln euro. PKP zawarły umowę w tej sprawie z hiszpańską firmą Neinver, która zapewni finansowanie i zrealizuje projekt. – Inwestycja w Katowicach jest pierwszym tego typu przedsięwzięciem o tak dużej skali w Polsce. Kolejnymi dworcami, które przejdą dużą modernizację, będą

obiekty w Krakowie, Wrocławiu, Gdyni, Poznaniu i Warszawie – zapowiedział prezes PKP Andrzej Wach. Minister Grabarczyk przypomniał, że modernizacja dworców to jeden z elementów strategii dla kolei. Jak mówił, od niedawna możliwe jest dofinansowanie niektórych tego typu projektów z budżetu. Prześięwzięcie w Katowicach opiera się jednak na środkach prywatnych.

Święto Policji



TOMASZ ŻAK

Policjanci również przy okazji świętowania pamiętają o poległych kolegach

REGION. Policjanci z całego województwa świętowali w ubiegły weekend na różne sposoby. Były okazjonalne Msze św., festyny, akademie i spotkania z mieszkańcami. Na ul. Mariackiej w Katowicach odbył się w niedzielę festyn, na którym można było spotkać policjantów w umundurowaniu z okresu II Rzeczypospolitej. Tegoroczne świętowanie zbiegło się z obchodami 90. rocznicy powołania Policji Państwowej.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON 032 608 76 76 FAKS 032 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Marek Łuczak – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

Tyszanie pielgrzymowali po raz 27.

Marsz po łaski

Już po raz 27. pątnicy z **Tychów wędrowali na Jasną Górę**. Piesza pielgrzymka do Częstochowy wyruszyła w drogę 22 lipca przed południem, a na miejsce dotarła po 4 dniach w sobotę.

Tyska pielgrzymka jest niewielka, liczy mniej niż 500 osób. Dzięki temu ma niepowtarzalny, kameralny klimat. Trasa jest bardzo przyjazna nawet dla starszych osób. Idzie się średnio po 25 kilometrów dziennie.

– Kiedyś ruszaliśmy razem z pielgrzymką rybnicką, spotykaliśmy się w Częstochowie, ale wcześniejszy termin jest dla naszych parafian lepszy – mówi ks. Adam Niedziela, wikariusz parafii św. Jadwigi.

Przed startem była Msza św. w kościele św. Jadwigi. Przewodniczył jej bp. Gerard Bernacki, który przed wymarszem pokropił pielgrzymów wodą święconą. Proboszcz ks. Stefan Nowok pielgrzymował z tyszanami już po raz 26. – Jestem sprawcą całego tego zamieszania, więc jakże bym mógł w nim nie uczestniczyć – śmieje się. Podkreśla, że tylko raz nie mógł się wybrać z pątnikami, bo leżał w szpitalu.

Na Mszę oprócz pątników przybyli również członkowie ich rodzin, którzy zostają w domach. Były to najczęściej osoby starsze i małe dzieci. Zdarzały się jednak wyjątki.

– Moja córka Joanna ma dwa latka, a to już jej trzecia pielgrzymka, bo gdy zabrałam ją pierwszy raz, miała dwa tygodnie – śmieje się Iwona Simon-Górska. – Chodzimy z mężem dzielnie od wielu lat. Jestem lekarzem, więc zawsze mam też sporo dodatkowej pracy. Dla nas ta pielgrzymka jest przede wszystkim dziękczynieniem za miniony rok.

– Idę z żoną i grupą przyjaciół, jest przyjemnie, choć strasznie gorąco i duszno – mówi Józef Liduk. – Oni pielgrzymowali już wiele razy, mnie udało się dopiero w tym roku znaleźć czas.

Na trasie pątników ochraniało kilkunastu porządkowych w odblaskowych kamizelkach. Jak podkreśla ks. Nowok, chodzi o to, żeby inni uczestnicy ruchu nie musieli czekać w nieskończoność na ominięcie grupy.

Tyszanie modlili się w jasnogórskim sanktuarium do niedzieli. Odbyły się Droga Krzyżowa na wałach, Msze św. oraz nocne czuwanie. W niedzielę wrócili specjalnym pociągami.

Mirosław Rzepka



Porządkowi kierujący ruchem muszą się bardzo starać, żeby samochody mogły łatwo minąć pielgrzymkę

To trzeba przeżyć



HELENA MATYSIAK

– Mam 72 lata. Będę się modlić o zdrowie młodszej o 7 lat siostry. Będę też prosić o uwolnienie dla wnuka mojej koleżanki, który wpadł w narkomanie. Zaczęłam pielgrzymować po śmierci męża. Leżałam na łące, a rozśpiewani pielgrzymi mijali mnie i machali do mnie.

Pomyślałam wtedy o sobie: ty leniuchu! Postanowiłam, że w kolejnym roku wyruszę z nimi, i tak się stało. Spotkałam w drodze wspanią przyjaciółkę. Podczas pielgrzymki można się nagadać za cały rok. Pielgrzymki nie można opowiedzieć, to trzeba przeżyć.



MARIA ZIELIŃSKA

– Wyruszam na szlak po raz czwarty, ale po pięcioletniej przerwie. W tym roku chcę się szczególnie modlić za moją rodzinę i małżeństwo o pojednanie i zgodę.

Za pierwszym razem bałam się, że nie wytrwam, ale gdy zobaczyłam, ile idzie z nami starszych ode mnie kobiet, od razu odzyskałam nadzieję. Gdy dotarliśmy na Jasną Górę, zauroczyłam się pielgrzymowaniem. Później człowiek żyje pielgrzymką przez cały rok. To duże umocnienie wiary.



MICHAŁ JURAK

– Pielgrzymuję po raz ósmy. Modlę się o zdrowie dla chorej na padaczkę koleżanki. Jestem porządkowym. Musiałem odbyć specjalny kurs zakończony egzaminem, aby móc pełnić swoją funkcję. Praca porządkowego wymaga wielkiego skupienia, bo tiry

rzadko zwalniamy, mijając naszą grupę. Najciężej jest w miastach, ale tam pomagają nam policjanci. Zawsze znajdzie się grupka niezdiscyplinowanych pielgrzymów, ale oni zazwyczaj szybko zauważają, że niebezpieczeństwo jest realne, i zaczynają się nam podporządkowywać.



Na postojach na pielgrzymów czekał gorący posiłek

Alkoholizm w rodzinie

On nie jest pijany, tylko śpi!

– Wiem, że jeśli chcę **pomóc mężowi wyjść z nałogu, nie mogę mu stwarzać alibi** – mówi Maria z Jastrzębia.

na leczenie odwykowe do Gorzyc. Po nim bardzo się zmienił. Zaczął planować przebudowę domu. Ale odwyk pomógł tylko na cztery miesiące. Potem znów był „tylko” jeden kieliszek wódki, a po nim kolejne i następne. Znów zapijał na kilka dni.

Wstąpiłaś do sekty?

Maria ma 41 lat. Mężatką jest od 18 lat. Przed ślubem nic nie wskazywało na to, że jej narzeczony ma problem z alkoholem. – Owszem, na urodzinach czy przyjęciach rodzinnych wypił, ale zawsze robił to z umiarem. Umiał też odmówić – wspomina. Nie wiedziała wówczas, że i teść ma podobny problem.

Małżeństwo Marii zaczęło się sypać 8 lat po ślubie. Jej mąż potrafił już wtedy pić przez kilka dni z rzędu. Ale robił to tylko w tygodniu. Na niedzielę zawsze trzeźwił, bo, jak mówi jastrzębianka, przed sąsiadami trzeba było pokazać się z rodziną w kościele. Ale i jemu samemu alkohol coraz bardziej zaczął w życiu przeszkadzać. Być może z obawy o utratę pracy zgłosił się

na leczenie odwykowe do Gorzyc. Po nim bardzo się zmienił. Zaczął planować przebudowę domu. Ale odwyk pomógł tylko na cztery miesiące. Potem znów był „tylko” jeden kieliszek wódki, a po nim kolejne i następne. Znów zapijał na kilka dni.

Maria, wiedząc, jaką wartość dla jej męża stanowi rodzina, zaproponowała mu udział w rekolekcjach małżeńskich. Zgodził się od razu. Podczas rekolekcji w Kokoszycach Maria opowiedziała księdzu o swoich problemach. – Od niego usłyszałam, że alkoholizm męża to nie moja wina i że jest wiele kobiet w podobnej sytuacji. Od księdza dowiedziałam się też o istnieniu środowisk samopomocowych dla rodzin i przyjaciół alkoholików. Tak trafiłam na spotkania grupy Al-Anon działającej przy jednej z jastrzębskich parafii.

Maria nie kryła przed rodziną, że zaczęła chodzić na spotkania Al-Anonu. Kiedy powiedziała o tym teściowej, ta oburzyła się: „Ty chyba wstąpiłaś do jakiejś sekty!”



– Codziennie modlę się za męża – mówi Maria

Na spotkaniach kobieta poznała mechanizmy choroby alkoholowej, dowiedziała się, na czym polega współzależnienie całej rodziny i jak się temu przeciwstawiać. Nauczyła się też dbać o swoje prawa, mówić, co czuje. Stała się bardziej otwarta. – Teraz słyszę to, co inni chcą mi powiedzieć – mówi. – Odnalazłam swoją wartość. Dawniej czułam się gorsza i za wszystko obwiniałam siebie. Jeszcze do niedawna nie byłoby mnie stać na to, by porozmawiać o swoich problemach. Dziś umiem też twardo stawiać wymagania. Kiedy zbliżały się wakacje i kolejny wspólny urlop, powiedziała mężowi, że ponieważ oboje pracują, ona sfinansuje wyjazd sobie i córce, a on zapłaci za siebie. Odmówił. Wolał wcale nie wyjeżdżać, a „zaoszczędzone” tak pieniądze przeznaczyć na alkohol.

Zostaw, oddaj Bogu!

Od kilku miesięcy mąż Marii jest bezrobotny. Żyje z dnia na dzień, bez celu. Pieniądze na alkohol podbiera swoim rodzicom. Teściowa dalej kryje syna. Teść pękł i oficjalnie przyznał, że jego syn pije. Obecnie Maria jest z mężem w separacji. Ma też przynależną opiekę nad trzynastoletnią

córką. Ta winą za wszystko obarczyła mamę. Doszło nawet do tego, że się samookaleczyła. – Powiedziała mi, że to wszystko przeze mnie. Że to moja wina, że tata pije. Zaczęłam z nią rozmawiać, tłumaczyć, że nie robię niczego na złość jej ojcu, ale po to, by mu pomóc, żeby się opamiętał. Z czasem córka zaczęła chodzić na spotkania Alateen – grupy dla dzieci alkoholików. Zaczęła rozumieć, że alkoholizm to choroba.

Maria jest stanowcza. Mówi, że jeśli mąż się nie zmieni, to nie długo razem z córką wyprowadzi się z domu. – Kiedyś sama ukrywałam go przed światem. Teraz, gdy ktoś pyta, gdzie mój mąż, odpowiadam: pije. Nie myślę już za niego. Wszystko powierzyłam Bogu. Codziennie modlę się za męża. O jego trzeźwość, o to, by umiał być dobrym ojcem. W tych intencjach szłam też w pieszej pielgrzymce do Częstochowy. Gdyby nie Bóg, nie miałabym już na nic siły. W grupie trzeźwościowej mamy takie hasło: „Zostaw. Oddaj Bogu”. Dawniej byłam wewnętrznie rozdygotana. Bałam się Boga. Teraz mam do Niego pełne zaufanie. I wiem, że tylko z Nim mogę pomóc mężowi i swojej rodzinie.

Anna Burda-Szostek

■ R E K L A M A ■

radio eM 107.6 fm

Daniel Defoe

Przypadki
Robinsona
Crusoe

WYDAWNICTWO
ALEKSANDRIA

Od poniedziałku do piątku o 9.40, 17.15 i 23.50

Kulturalny Śląsk

Odrobina nowości do kulturowej stałości

Wakacyjne oferty placówek kulturalnych starają się wyjść naprzeciw oczekiwaniom odbiorców.

Katowicki teatr Korez wraz z Górnośląskim Centrum Kultury i Miastem Katowice organizują po raz jedenasty Letni Ogród Teatralny i warsztaty teatralne dla młodzieży trwające od 4 lipca do 30 sierpnia.

– Chodzi nam przede wszystkim o to, aby młodzież nauczyła się odczytywać teatr w swojej wyobraźni, odkryła w nim pasję, poszerzyła swoje horyzonty. To zabawa połączona z edukacją – powiedziała Agnieszka Rybicka, współorganizator imprezy. Sztukom teatralnym będą także towarzyszyły wieczory kabaretowe. Rok temu dyrektor artystyczny Mirosław Neinert powiedział, że formuła imprezy coraz bardziej się rozrasta.

– Teatr rodzi się na ulicy, jest wszędzie, jest bliski ludziom, nie możemy o tym zapominać. Te warsztaty pomagają obudzić w sobie różne role. Możesz być każdym – sędzi Monika, stała uczestniczka warsztatów teatralnych. – Wydaje mi się, że pomimo zmiennej pogody teatr potrafi wyjść na ulicę i dotrzeć do każdego. Wystarczy mała scena, publiczność, aktorzy i zaczyna dziać się coś niezwykłego – uważa Marek, student kulturoznawstwa.

Teatr Rozrywki rusza z XI Wakacyjnym Przeglądem Przedstawień. W swojej stałej formule nawiązuje do mieszania sztuki teatralnej z muzyką. Sporo ciekawej muzyki przyniesie występ



piosenkarki Siggy Davis, która wykona największe standardy Elli Fitzgerald, czy Anethy Franklin. Aneta Głowacka, specjalista ds. impresaryjnych w Teatrze Rozrywki, podkreśla: – Staramy się odbiegać od stałych pun-któw w repertuarze Przeglądu Przedstawień. Przy tworzeniu programu idziemy w kierunku nowatorstwa, to ma przyciągać widzów.

Ciekawym wydarzeniem będzie Zielony Parkiet (Dance to the music), impreza plenerowa, która odbędzie się 1 sierpnia w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku. W tle zostaną zagrane utwory z największych musicali. Wstęp bezpłatny.

W Kinoteatrze Rialto w lipcu wyświetlane są nowe produkcje, jak na przykład „Wojna polsko-ruska” Żuławskiego, natomiast w sierpniu będzie można zobaczyć starsze filmy, jak: „Annie Hall” Woody’ego Allena czy „Hair” Milosza Formana. Obok klasyków

kina znajdzie się także czas na cykl pt. „Tydzień z adaptacjami filmowymi”.

W stylu poświęconym staremu kinu przedstawia się oferta Śląskiego Centrum Filmowego. Współorganizatorom programu tego kina chodzi przede wszystkim o to, aby widzowie nadrobili zaległości w oglądaniu starych filmów, odkryli w nich coś nowego i świeżego. – Miło będzie znowu zobaczyć na dużym ekranie „Casablancę” albo przystojnego Gregory’ego Pecka! – przyznała Magda Szajda, uczestniczka sondy poświęconej Kulturalnemu Śląskowi. Powtórki filmowych hitów dotyczą także młodszej publiczności. Do tradycyjnego punktu programu należą edukacyjne „Letnie poranki dla dzieci”, rozpoczynające się o godzinie 11.00.

Kolejna propozycja to międzynarodowy projekt wystawienniczy:

Te warsztaty pomagają obudzić w sobie różne role – mówią uczestnicy przedsięwzięcia

Biennale Sektor Sztuki, organizowany przez Górnośląskie Centrum Kultury. W tym roku nie tylko polscy artyści będą uczestniczyć w przedstawieniach. Okazją do zaprezentowania swoich pokazów

będą miały także osoby z Europy Środkowo-Wschodniej. Pokazy te odbywają się w czterech galeriach Górnośląskiego Centrum Kultury oraz w przestrzeni miejskiej od wtorku do niedzieli w godzinach od 12.00 do 17.00.

W ofercie kulturalnej Katowic na okres wakacji można znaleźć również coś dla ucha – np. koncerty promenadowe „Od Bacha do Beatlesów”. Jest to cykl organizowany przez Estradę Śląską w parku Kościuszki. Koncerty odbywają się co tydzień, w niedzielę o godzinie 11.00.

**Michał Świtkowski
Justyna Maciejewska**



Tu na raz

tekst

Ks. MAREK ŁUCZAK

mluczak@goscniedzielny.pl

Mieszkańcy stolicy Górnego Śląska na razie nie mają powodów do dumy. Choć pojawiają się u nas architektoniczne perełki, ściśle centrum miasta co najmniej nie zachwyca. Na szczęście coraz bliżej nam do prawdziwej rewolucji wizerunkowej: dzisiejsza aleja Korfańskiego wraz z rynkiem zmienia się niebawem nie do poznania.

Szkiecownicy się grzeją

Władze Katowic w maju ogłosiły przetarg na wykonawcę projektów przebudowy ścisłego centrum Katowic. Wpłynęły trzy oferty. Wśród chętnych są firmy z Polski i Hiszpanii.

– Wymagania, które postawiliśmy projektantom, były wysokie, zarówno jeśli chodzi o uczestnictwo w podobnych projektach, jak i doświadczenie osób, które będą pracowały na rzecz miasta. Takich podmiotów jest niewiele. Trzy oferty poważnych wykonawców to satysfakcjonujący odzew – ocenia pełnomocnik prezydenta Katowic ds. strefy rondo–rynek, Krzysztof Rogala.

Rafał Czechowski z Urzędu Miasta cieszy się, że inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. – Projekt jest szeroko konsultowany – mówi. – Z jednej strony liczymy na inspirację ze strony osób zainteresowanych, z drugiej taka współpraca działa też motywująco na władze.

Po rozstrzygnięciu przetargu rozpoczną się prace projektowe, które potrwać w dwóch fazach do drugiego kwartału 2010 r. W pierwszej kolejności powstaną projekty torowiska tramwajów oraz trzech alternatywnych wersji nowego rynku, które potem będą konsultowane z mieszkańcami. Koszt przygotowania tych projektów przedstawiciele katowickiego magistratu szacowali



wcześniej na kilka milionów złotych. Rozstrzygnięty w październiku 2006 r. konkurs na koncepcję przebudowy centrum wygrało Konior Studio z Katowic. Projekt zakładał połączenie rynku z rondem poprzez nadanie alei Korfańskiego charakteru wielkomiejskiego, lecz węższego niż dotąd bulwaru. Po zachodniej stronie zaplanowano pasaż, a przy nim sklepy, restauracje, centra kultury i sportu. Przy rynku miały powstać ratusz i teatr muzyczny.

Choć miasto nadal odwołuje się do koncepcji Konior Studio, po uwagach m.in. ekspertów i mieszkańców zmieniono część jej założeń. Chodzi m.in. o przesunięcie fragmentów alei Korfańskiego, ul. Moniuszki i planowanej Śródmiejskiej, odsunięcie nowych budynków od już istniejących oraz zmianę lokalizacji podziemnych parkingów i przystanków tramwajowych.

Przewidziana jest w przyszłości na południowej części obecnego rynku budowa obiektu wielofunkcyjnego, który przylegałby do frontu tzw. Domu Prasy. Główny miejski plac znajdzie się wówczas między Teatrem Śląskim, domem handlowym Skarbek, siedzibą Banku Śląskiego i ul. Moniuszki, przedłużoną na zachód do ul. Skargi.

JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁO CENTRUM KATOWIC W NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI?

Na razie nie wiadomo, choć nikt nie ma wątpliwości: **każda zmiana musi oznaczać poprawę.** Inspiracją mogą być nawet Schody Hiszpańskie w Rzymie, Main Street w Buffalo czy kamienna fontanna w Zbąszynku.

ZDJĘCIA TOMASZ ZAK

ie jest ściernisko...



Wytyczne miasta zakładają też m.in. budowę trzech podziemnych parkingów: w obrębie południowej i północnej części obecnego rynku, a także przywrócenie miastu zakrytej rzeki Rawy. Przed Superjednostką powstanie nowa ulica, roboczo nazwana Śródmiejską, która skomunikuje się m.in. z rondem i ul. Moniuszki, gdzie planowane są nowe obiekty. Wykonany przez zwycięzcę przetargu projekt przebudowy obejmie teren między rynkiem a rondem, czyli pierwszy z kilku etapów przebudowy centrum. Całość planów miasta na kolejne lata dotyczy łącznie 28 ha. Łączna wartość planowanych w najbliższych latach inwestycji publicznych w centrum Katowic ma sięgnąć miliarda złotych. By pokryć spoczywające na samorządzie 80 proc. tej kwoty, miasto rozważa uruchomienie nowej linii kredytowej w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Obecny wskaźnik zadłużenia Katowic to 18 proc. rocznego budżetu.

Wakacyjne podglądanie

Ile razy podczas wakacji, patrząc na piękny skwer, plac czy fontannę, zdarzyło Ci się zastanawiać: jak pięknie byłoby mieć takie miejsca w swoim mieście? Tym pytaniem wódatarze Katowic chcą zachęcić do twórczego

zaangażowania się w zmianę wizerunku swojego miejsca zamieszkania. Można już głosować na zdjęcia nadsyłane przez mieszkańców metropolii w fotokonkursie „Przemień centrum Katowic wspomnieniami z wakacji”. W ramach tej akcji Katowice zachęcają mieszkańców regionu do nadsyłania wakacyjnych fotografii miejsc, których atmosferę autorzy chcieliby odnaleźć w Śródmieściu po przebudowie. Uczestnicy konkursu mają szansę na wygranie wycieczki do Berlina – miasta, które przeszło w ostatnich latach jedną z największych transformacji w Europie. Głosowanie na najlepsze zdjęcie ma zachęcić do refleksji nad przyszłością wizerunku Katowic. Celem

konkursu jest zainteresowanie mieszkańców Katowic i całego województwa śląskiego procesem przebudowy centrum miasta oraz zebranie pomysłów i inspiracji dla projektantów, którzy będą przygotowywać propozycje zagospodarowania katowickiego rynku i alei Korfantego. Komplet nadesłanych zdjęć zostanie przekazany wyłonionej pracowni architektonicznej. Najlepsza fotografia zostanie wybrana w drodze internetowego głosowania na stronie www.konkurs.przemiana.katowice.eu, a wyjazd do stolicy Niemiec mają szansę wygrać autor zwycięskiego zdjęcia oraz jeden z głosujących internautów.

Już od 1 lipca mieszkańcy Katowic oraz całej Polski mają

możliwość wysyłania fotografii miejsc, w których szczególnie dobrze się czuli: placów, skwerów, parków czy ulic polskich i zagranicznych miast. Do tej pory wpłynęły zdjęcia z tak różnorodnych miejsc, jak m.in. Schody Hiszpańskie w Rzymie, Main Street w Buffalo czy kamienna fontanna w Zbąszynku.

– Traktujemy to działanie jako uzupełniające do wcześniejszych konsultacji społecznych. Wakacyjna formuła konkursu fotograficznego pozwala połączyć przyjemne z pożytecznym, a jednocześnie przez wizualną formę ułatwia komunikację między mieszkańcami a projektantami. Mamy nadzieję, że nadsyłane zdjęcia będą stanowiły taki zbiór impresji, którego choć część projektanci uznają za cenną inspirację – mówi Krzysztof Rogala, pełnomocnik prezydenta Katowic do spraw przebudowy Śródmieścia. ■



Konkurs

Odgadnij wszystkie budowle na zdjęciach. Wśród osób, które nadesłały do końca sierpnia kartki pocztowe z prawidłowymi odpowiedziami, rozlosujemy nagrody.

Filmoteka śląska

Bezkonkurencyjna w konkursie

Magdalena Piekorz, znana reżyserka i scenarzystka filmowa, **wygrała konkurs na stanowisko zastępcy dyrektora Instytucji Filmowej „Silesia-Film” w Katowicach.**



Na zdjęciu marszałek województwa Bogusław Śmigieński oraz nowa wicedyrektor Magdalena Piekorz

Ogromnie się cieszę, że pani Magdalena Piekorz przystąpiła do konkursu, w którym okazała się bezkonkurencyjna. Jestem przekonany, że wniesie do tej instytucji ożywcze ducha, a zarazem mam nadzieję, iż nowe obowiązki nie przeszkodzą jej w dalszej twórczości filmowej – powiedział marszałek Bogusław Śmigieński podczas konferencji prasowej.

– Będzie to dla mnie nowe doświadczenie, a zarazem wyzwanie, które być może okaże się pozytywne, np. w przyszłej działalności producenckiej – stwierdziła Magdalena Piekorz. – „Silesia-Film” jest jedną z najlepszych

instytucji filmowych w kraju. Liczę na to, że swoje dotychczasowe kontakty w środowisku filmowym spożytkuję dla dobra tej placówki. Wierzę także, że moje dotychczasowe doświadczenia w kierowaniu dużymi zespołami filmowymi na planach filmowych potrafię wykorzystać przy tej pracy – dodała. Jak podkreśliła, bardzo interesujące zapowiada się m.in. współpraca „Silesii-Film” z Fundacją Filmową Nadrenii Północnej-Westfalii, będącą praktycznym wyrazem realizacji porozumienia podpisanego między Województwem Śląskim a tym niemieckim regionem.

Do głównych obowiązków nowej wicedyrektor należeć będzie

ustalanie oraz realizacja założeń programowych instytucji, jak również współpraca z instytucjami i środowiskami filmowymi w kraju i za granicą w celu upowszechniania sztuki filmowej. Magdalena Piekorz będzie także nadzorować i koordynować działalność programową Śląskiego Funduszu Filmowego.

Magdalena Piekorz jest reżyserką i scenarzystką filmową. W początkowym okresie twórczości zajmowała się głównie realizacją filmów dokumentalnych (zrealizowała ich siedem). W 2004 r. debiutowała filmem fabularnym „Pręgi”, opartym na prozie Wojciecha Kuczoka.

ns

Zapraszamy na wystawę

Sztuka historii

„Labirynt pamięci. Oblicza zła 1939–2009” to tytuł wystawy prezentującej prace najwybitniejszych twórców videoartu na świecie.

Zbliżająca się 70. rocznica wybuchu II wojny światowej to ważna inspiracja zarówno do debaty artystycznej, jak i rozmowy o znaczeniu pamięci. Dlatego też otwarcie wystawy – o godzinie 19.00 w Rondzie Sztuki – połączone będzie z dyskusją o sensie zgłębiania przez artystów traumy wojny i przemocy – zapowiada

Marek Zieliński, kurator wystawy, a zarazem dyrektor Instytucji Kultury Ars Cameralis, która wraz z Galerią BWA organizuje przedsięwzięcie.

Od 31 lipca w katowickim Rondzie Sztuki wystawione zostaną prace tak znanych twórców jak: Sophie Calle, Chris Doyle, Antonio Muntadas, Deimantas Narkevičius, Nam June Paik, Zbig Rybczyński, Bill Viola, czy Stephen Balist, współtwórca legendarnego nowojorskiego Squat Theatre. Polskich artystów reprezentować będą również Mirosław Bałka i Artur

Żmijewski. Publiczność zobaczy ponadto głośną „Europę 2” Franciszki i Stefana Themersonów. Filmowa podróż w czasie (od I wojny światowej po wydarzenia współczesne) i przestrzeni (Europa, Bliki Wschód, Chile, USA, Chiny, Korea, Wietnam) jest świadectwem, jak bardzo historia zmieniła losy jednostek i narodów.

W zakończeniu imprezy – 11 września, w rocznicę terrorystycznego ataku na wieże World Trade Center w Nowym Jorku – udział zapowiedzieli artyści uczestniczący w wystawie. ■

TVP KATOWICE

■ niedziela 2.08

07.45 Aktualności 07.50 Koncert życzeń 08.45 Śląska lista przebojów 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Śląska lista przebojów 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Sport 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 3.08

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 TV Katowice poleca 08.45 Tygodnik regionalny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański 17.00 TV Katowice poleca 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Tygodnik regionalny 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Rodzina Leśniewskich 19.10 To brzmi 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ wtorek 4.08

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Cud zdrowia 08.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda, relacje 17.00 Wokół nas 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Mam świetną pracę 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Zbliżenia filmowe 19.10 Tropiele 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ środa 5.08

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 TV Katowice poleca 08.45 To brzmi – program muzyczny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 TV Katowice poleca 17.00 Atelier – lekcja rysunku 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Raport z akcji 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Ludzie i sprawy 19.10 Wokół nas 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ czwartek 6.08

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Historia zapisana w lasach 08.45 Ślązaków portret własny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 TV Katowice poleca 17.00 Cud zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Nasz reportaż 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Uwaga weekend 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ piątek 7.08

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Pomysł na weekend 08.45 Tygodnik Regionalny 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Kronika miejska Katowice 17.00 Cogito Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Tygodnik Regionalny 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Pomysł na weekend 18.50 Nasz reportaż 19.05 Wokół nas 19.25 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.05 Magazyn Meteo

■ sobota 8.08

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda 07.50 Kwiaty, ogrody 07.55 Sześć milionów sekund – serial 08.45 Przygód kilka wróbla Ćwirka – serial 16.45 Aktualności 16.48 Pogoda 16.50 Tajemnice historii 17.30 Aktualności Flesz i Pogoda 17.42 Made in Silesia 18.00 Aktualności 18.20 Sport 18.35 Pogoda 18.40 Patefon ujka Ericha 19.00 Powtórka na życzenie 21.45 Aktualności 21.50 Pogoda 21.55 Sport 22.05 Sobotni Magazyn Sportowy